

ZDALNE NAUCZANIE – GRUPA „MISIE”

Propozycje dla rodziców dzieci 3 i 4 – letnich

Temat kompleksowy: „Wiosenne przebudzenie”

Poniedziałek 30.03.2020r. – „Przyroda wiosną”

- **Rozwiązywanie wiosennych zagadek**

Zobaczysz je wiosną,
gdy na wierzbach rosną.

Srebrne futra mają.

Jak się nazywają?

Powrócił do nas z dalekiej strony,
ma długie nogi i dziób czerwony.

Dzieci się śmiały, gdy go witały,
żabki płakały przez dzionek cały?

Przez śnieg się odważnie przebijam.

Mróz nawet mnie nie powstrzyma.

Mam listki zielone, tak jak wiosna,
a dzwonek bielutki jak zima?

Jak się nazywa ta pora roku

Gdy się zielenić zaczyna wszystko wokół?

Skowronek nad polem śpiewa

Kwiaty forsycji kwitną na drzewach?

Mleczka nie piją

Myszek nie jedzą

Te bure kotki

Co na drzewie siedzą?

- **Rodzic czyta dziecku opowiadanie E. Stadtmuller „Witaj, wiosno!”**



Kiedy ta wiosna w końcu przyjdzie - marudziła Ada. - W przedszkolu już dawno śpiewamy o niej piosenki, wycinamy kolorowe motylki i kwiatki, a ona nic.

Jak to nic - oburzył się tato. - Wiosna pracuje pełną parą, aby wybuchnąć zielenią, gdy tylko spadnie pierwszy ciepły deszcz.

Jakoś tej pracy nie widać - skrzywił się Olek. - Wszędzie szaro, buro i ponuro...

Chyba ktoś tu nie umie patrzeć uważnie. - pokręcił głową tato. - Jeśli ubierzecie się w pięć minut, to zabiorę was do parku na wyprawę detektywistyczną. Będziemy tropić ślady wiosny. Zgoda?

Zgoda! - zawołali bardzo zgodnie Ada i Olek.

Trzeba przyznać, że parkowe alejki, tonące w marcowej mgle, nie wyglądały najlepiej. Odrapane ławki, pusty plac zabaw, błoto pod nogami.

Olek już miał zaproponować powrót do domu, gdy tato zawołał: - STOP! Na prawo patrz!

Ale na co patrz? - nie zrozumiała Ada.

Tato bez słowa wskazał parasolem na parkową sadzawkę. Tuż przy pustym łabędzim domku, na wierzbowych gałązkach bieleły się najprawdziwsze na świecie.

Bazie! - wrzasnął Olek. - Zobaczyłem je pierwszy, punkt dla mnie!

Ada była niepokieszona. Na szczęście sokoło oko taty dojrzało kolejny, niezaprzeczalny znak wiosny.

Podczas gdy Olek wypatrywał ptaków na drzewach, tato dyskretnie przytrzymał Adę za kapturek kurtki i oczami wskazał wijącą się pośród burej trawy ścieżkę. Ada pobiegła nią i po chwili wszyscy usłyszeli jej radosny okrzyk:

Mam! Mam drugi znak wiosny! Remis!

Teraz dopiero Olek zauważył małe żółte kwiatki, których rozczochrane główki pojawiły się nie wiadomo skąd tuż nad ziemią.

To podbiał - wyjaśnił dzieciom tato. - Bardzo pożyteczna, lecznicza roślina.

A co ona leczy? - chciała wiedzieć Ada.

Wiosenne katarki, marcowe chrypki i kaszelki... - odparł tato. - Oj, chyba zbiera się na deszcz, więc lepiej wracajmy, żebyśmy nie musieli się nią kurować.

Droga do domu - niby taka sama - okazała się pasmem radosnych odkryć.

Pąki na żywopłocie! - meldował Olek.

Zielony listek, o tu - na klombie! - nie dawała za wygraną Ada.

Przebiśnięgi!!! - wykrzyknęli równocześnie na widok całej kępy ślicznych białych kwiatków rosnących na trawniku, tuż obok ich własnego domu.

Jak widzicie, wiosna wcale się nie leni - uśmiechnął się tato. - Trzeba tylko umieć patrzeć.

- **Rozmowa kierowana przez rodzica na podstawie opowiadania i ilustracji .**
Rodzic zadaje pytania:

Na co narzekały dzieci?

Jaką propozycję złożył tata Adzie i Olkowi?

Jakie zwiastuny wiosny dzieci zauważyły w parku?

Czy w naszej okolicy można zobaczyć już jakieś zwiastuny wiosny?

- **Wiosenny eksperyment**

”Wiosenny ogródek w moim domu”- zachęcam do założenia domowego ogródka - sadzenie cebuli, rzeżuchy, kwiatów...



Wtorek 31.03.2020r. – „Zabawa z wiosną”

- Zabawa ruchowa- „Głowa, ramiona, kolana, pięty”

<https://www.youtube.com/watch?v=30BVfTvlSrE>

- Słuchanie wiersza B. SzelaŃskiej „Zabawa z wiosną”.

Stąpa wiosna po łące.
Idzie cicho i słucha.
Tyle dźwięków cudownych
wpada wiosnie do ucha!

„Ka, ka, ko, ko, ki, ke, ke!
Chyba też się pobawię.
Aka, aku, aki, ka
i pobiegam po trawie”.

Wiosna goni motylka.
Wiosna bawi się z osą.
Zdjęła swoje buciki,
bo pobiegać chce boso.

„Oko, oka, oke, ke!

Ale tu jest przyjemnie.

Ika, ika, ike, ke.

Bawcie się już beze mnie!”

I pobiegła do lasu!

I pobiegła radosna,

nasion garść wysypując.

Taka właśnie jest wiosna!

- Zachęcam do przeczytania wiersza -raz, a za drugim razem podczas czytania przez osobę dorosłą dziecko powtarza znajdujące się w nim sylaby.
- **Rozmowa z dzieckiem na temat wiersza:**
 - Co robi wiosna?
 - Gdzie pobiegła wiosna?
 - Jaka jest wiosna?
- **Ćwiczenia słuchowe – „Dźwięki wokół nas”- odgadujemy co to za dźwięk?**
 - ♦ „Odgłosy natury dla dzieci”:
https://www.youtube.com/watch?time_continue=17&v=JwbMnvnfN2y8&feature=emb_title
 - ♦ „Wiosenny śpiew ptaków”:
<https://www.youtube.com/watch?v=W5ACbMU15R4>

Środa 01.04.2020r. – „Kolory wiosny”

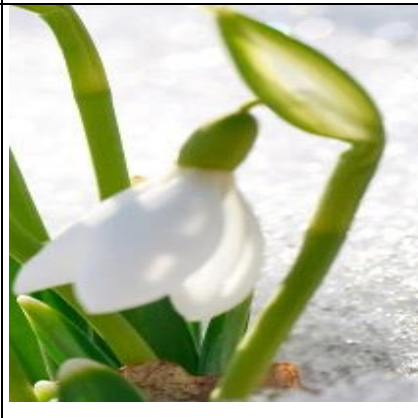
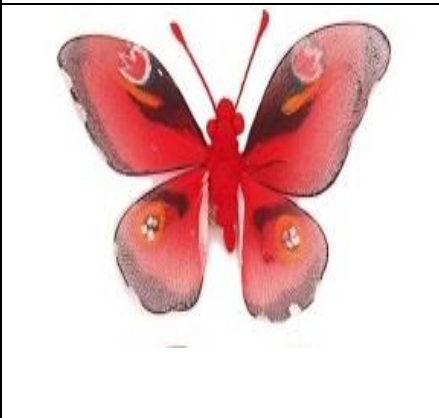
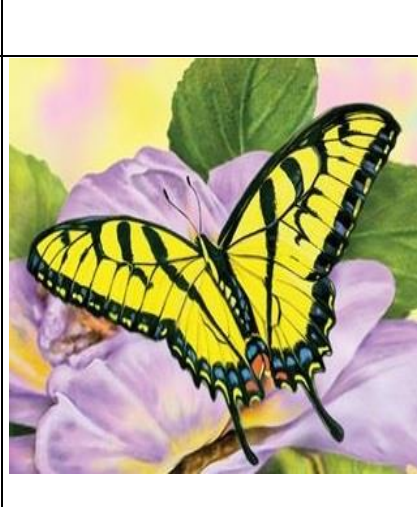
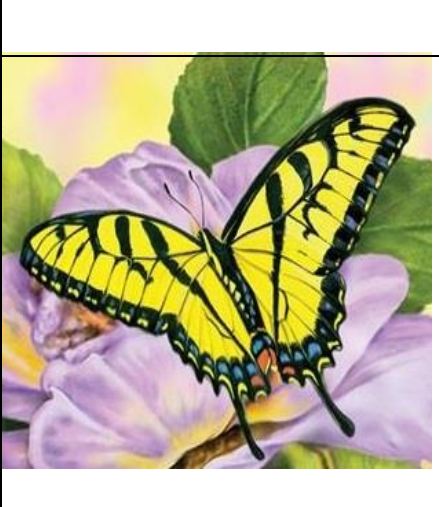
- **„Rachunki pani Wiosny”- Dzieci słuchają zagadek matematycznych, następnie przeliczają w zakresie 10.**

Stąpa wiosna po łące
 Zbiera kwiaty pachnące
 Ma trzy stokrotki, cztery tulipany
 Powiedz z ilu kwiatków
 Zrobi wiosna bukiet pachnący ?

W ogrodzie na grządce
 Rosło siedem słoneczników pięknych jak słońce
 Przyszła Kasia i trzy zerwała,
 bo bukiet piękny zrobić chciała.
 Ile słoneczników teraz rośnie na grządce?

Chodzi wiosna po lesie
 Promyki słońca w koszach niesie
 Dwa kosze ma dla kwiatków
 Trzy dla trawki
 Trzy dla leśnej zwierzyny
 Ile koszy przyniosła wiosna dla leśnej rodziny

- **Wiosenne kwiaty i motyle:** zabawy matematyczne- wycinamy każdy obrazek i mieszamy. dzieci klasyfikują obrazki na kwiaty i motyle. Rozmowa z dziećmi na temat jakie to są kwiaty, jakiego są koloru kwiaty i motylki. Przeliczanie ilości motyli, kwiatów, porównywanie, których jest więcej, których mniej.



- **Wykonanie pracy plastycznej „Słoneczko”**

Dziecko wypełnia rysunek słońca kuleczkami żółtej plasteliny.

Czwartek 02.04.2020r. – „Wiosenny ogródek”

- **Sluchanie wiersza Maciejki Mazan „Pan Tulipan”.**

"Pan Tulipan"

– Drogi panie Tulipanie,
pan jest piękny niesłychanie!
– Niech pan powie, co się dzieje,
że pan z każdym dniem pięknieje?
– Tak, jak wszyscy tu w ogrodzie
w słońcu się wygrzewam co dzień,
piję deszcz i szybko rosnę,
by powitać panią Wiosnę!

- **Wypowiedzi dziecka na temat treści wiersza:**

Kto prowadzi rozmowę w wierszu?
O co zapytały dzieci Pana Tulipana?
Czego potrzebują rośliny do wzrostu?
Jakie kolory mają tulipany?

- **Zabawa ruchowa „Rośnie tulipan”** – dziecko kuca, chowa głowę, naśladuje wzrost kwiatka.
- **Zabawa „Która roślina zniknęła?”**. Rodzic rozkłada sylwety różnych roślin w rzędzie (stopniowo zwiększamy liczbę roślin, zaczynamy np. od 4). Dziecko przygląda się układowi, a następnie zasłania oczy. W tym czasie R. chowa jedną sylwetę, a pozostałe układa tak, żeby nie było między nimi odstępu. Zadaniem dziecka jest powiedzieć, której rośliny brakuje i gdzie leżała jej sylweta. Doskonalenie pamięci i spostrzegawczości.
- **Zabawa plastyczna "Tulipany"**. Oglądanie ilustracji tulipanów – zwracanie uwagi na szczegóły – kształt, kolory. Malowanie tulipanów farbami.

Piątek 03.04.2020r. – „Co słyhać wiosną w gnieździe?”

- **Wiosenny wietrzyk** – Rodzic prosi dzieci, aby uważnie słuchały wiersza „Wiosenny wietrzyk” i w odpowiednich miejscach ilustrowały głosem i ruchem jego treść.

„Wiosenny wietrzyk” Joanna Kulmowa

Mały wietrzyk wiosenny

Dzieci wykonują przysiad i naśladują: szum wiatru

ledwie w drzewach zaszumi

w gałęziach drzew.

ledwie w krzakach zamruczy,

„Mruczenie wiatru w krzakach”.

jeszcze gwizdać nie umie,

Próbują gwizdać.

jeszcze się uczy.

Znalazł szczerbę w płocie – zaświstał...

Podnoszą się i świstają.

Znalazł listki – zapiał na listkach.

Naśladują pieszczenie na listkach.

Czasem w suchych gałęziach trzeszczy.

Naśladują trzeszczenie gałęzi.

Czasem nuci, gdy zagra mu deszczu,

Naśladują odgłos padającego deszczu.

albo szemrze w zeszłorocznej trawie,

albo szepcze tak, że milczy prawie

Ludzie mówią wtedy: nie ma wietrzyka.

A on jest. Ale słucha słowika.

Naśladują słuchanie śpiewu ptaka.

- **„Gdzie budować gniazdo?”** – Rodzic czyta opowiadanie i prezentuje kształty wymienianych ptaków.

„Gdzie budować gniazdo?” Hanna Zdzitowiecka

– Nie ma to jak głęboka dziupla! Trudno o lepsze i bezpieczniejsze mieszkanie dla dzieci – powiedział dzięcioł.

– Kto to widział, żeby chować dzieci w mroku, bez odrobiny słońca oburzył się skowronek. – O, nie! Gniazdko powinno być usłane na ziemi, w bruzdzie, pomiędzy zielonym, młodym zbożem. Tu dzieci znajdują od razu pożywienie, tu skryją się w gąszczu.

– Gniazdo nie może być zrobione z kilku trawek. Powinno być ulepione porządnie z gliny pod okapem, żeby deszcz dzieci nie zmoczył. O, na przykład nad wrotami stajni czy obory – świergotała jaskółka.

– Sit, sit – powiedział cichutko remiz. – Nie zgadzam się z wami. Gniazdko w dziupli? Na ziemi? Z twardej gliny i przylepione na ścianie? O, nie! Spójrzcie na moje gniazdko utkane z najdelikatniejszych puchów i zawieszone na wiotkich gałązkach nad wodą! Najłżejszy wiaterek buja nim jak kołyską...

– Ćwirk! Nie rozumiem waszych kłótni – zaświerkał stary wróbel. – Ten uważa, że najbezpieczniej w dziupli, tamtemu w bruzdzie łatwo szukać owadów na ziemi. – Ja tam nie jestem wybredny w wyborze miejsca na gniazdo. Miałem już ich wiele w swoim życiu. Jedno zbudowałem ze słomy na starej lipie, drugie pod rynną, trzecie... hm... trzecie po prostu zająłem jaskółkom, a czwarte szpakom. Owszem dobrze się czułem w ich budce, tylko mnie stamtąd wyproszono dość niegrzecznie.

Obraziłem się więc i teraz mieszkam kątem u bociana. W gałęziach, które poznosił na gniazdo miejsca mam dosyć, a oboje bocianostwo nie żałują mi kąta.

- **Po przeczytaniu opowiadania rodzic zadaje pytania:** Jakie ptaki wystąpiły w opowiadaniu? O jakich gniazdach opowiadały? Dlaczego każdy ptak chciał mieć inne gniazdo?
- **„Zakładanie gniazd”** – zabawa konstrukcyjna. Na środku dywanu rodzic rozkłada materiały, które można wykorzystać do budowy gniazd, np.: gałązki, kawałki tkanin, sznurki. Dzieciom rozdaje papierowe talerzyki. Zadaniem dzieci jest zbudowanie na talerzykach gniazd z dostępnych materiałów. Dzieci jednorazowo mogą wziąć jedynie trzy małe elementy – po kolejne muszą wrócić jeszcze raz.
- **„Wiosenne zagadki matematyczne”** - dzieci rozwiązują zadania tekstowe, przeliczają elementy i dodają je do siebie. R. zachęca dzieci do przeliczania na palcach.

Wysoko na niebie fruwały **2** skowronki. Razem ze skowronkami wesoło śpiewały **3** słowiki. Ile ptaszków śpiewało na cześć wiosny?

Nad łąką zaroilo się od barwnych motylków. **5** motyli fruwało nad wodą, a **2** przysiadły na kwiatkach. Ile razem motyli witało wiosnę?

Na łące zakwitło **5** białych i **5** różowych stokrotek. Ile kwiatów zakwitło?

Na łąkę przyleciały **3** bociany, a potem jeszcze **4**. Ile bocianów przyleciało na wiosenną łąkę?

- **„Wiosenne ptaki”** – układanie ptasiego rytmu wg wzoru. Dzieci siedzą na dywanie. Każde z nich otrzymuje kopertę, w której znajdują się zdjęcia ptaków: bociana, jaskółki, szpaka, dzięcioła. Zadaniem dzieci jest ułożenie rytmu wg wzoru podanego przez rodzica.
(Zamiennie można wykorzystać kolorowe klocki, piłki itp.)

Opracowała: Iwona Jasek

